

KURJER

BIAŁOSTOK

ORGAN ZIEM WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO

Wychodzi codziennie zrana oprócz dni poświęconych

Numer pojedynczy 30 marek.

Prenumerata wynosi: miesięcznie 400 mk. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Administracja od godz. 9 do 2 i od 5 do 7 oraz Polska hurtownia gazet p. Brzostowski przy kościele.

Redakcja i Administracja: ULICA KENJANSKA Nr. 1.
Redaktor przyjmuje od g. 1 do 2 i od g. 6 do 7 w.

Cena ogłoszeń: za wiersz nonparelony przed tekstem 150 mk. w tekście 200 mk., za tekstem 75 mk. Nekrologia 30 mk. Drobnie po 50 mk. za wiersz, dla poszukujących pracy 5 mk. Ogłoszenia zagraniczne o 100 procent drożej.

KU NAPRAWIE.

W przemówieniu swem po generalnym powiedział gen. Niessel, że przy znanej i uznanej dzielności żołnierza polskiego jako pierwszorzędne materiały bojowego, również znaczne postępy zrobiła już organizacja armji i korpusu oficerskiego, z czego ten ostatni sam jeszcze nie zdaje sobie sprawy.

Zdanie tak wybitnego oficera najlepszej armji w świecie nie było podyktowane tylko kurtoazją. Zbyt jest człowiekiem poważnym i rozumnym, aby położywszy wyteżoną pracę podwaliny pod przestoczenie zaimprovizowanej z konieczności siły zbrojnej na prawdziwą armję miał zdawkowymi grzecznościami zdobywać sobie oklaski i uznania.

Gen. Niessel ma rację. Przewidywać co do przyszłości tch polskich obywateli kraju, którzy podczas swej służby wojskowej kończą swe wychowanie pod względem wyrobienia w sobie poczucia obowiązku, karności i odpowiedzialności, a nabywają przez wyszkolenie w waleczności bronią charakteru obrońców kraju. Pod tym względem jest nasz rekrut materiałem pierwszorzędnym, ustępującym francuzowi tylko w zakresie oświaty i wiedzy ogólnej, którą do szeregu przynosi, przewyższając zaś wytrzymałością fizyczną i skromnością potrzeb osobistych, a może i wrodzoną dyscypliną.

Natomiast korpus oficerski jest dopiero w samych początkach organizacji pokojowej. Polega ona na kształceniu zawodowców, przy czem nie można pominąć materiału tak różnorodnego, jaki przedstawiają zabytki dawnych armji państw zaborczych. Jeden z oficerów sztabu, wykładający na kursach uzupełniających w warszawskiej szkole podchorążych, powiedział: „Dla przyszłości armji polskiej najlepiej byłoby, abyśmy jaknajprędzej znikli z jej szeregów i aby coby prędzej nasze miejsca zajęli koledzy młodzi, wyszkoleni nie tylko według jednolitego programu i regulaminu, ale wychowani również w jednym duchu”. Nie można odmówić słuszności tym słowom, ale ponieważ czas nie przeskakuje 20 lat, trzeba pogodzić się z zastęp kierowniczym w wojsku jaknajlepiej przystosować do wymagań nowoczesnej, narodowej armji.

W tym też względzie postępy kursu M. S. Wojsk. urządzając kursy dla oficerów wszystkich stopni i rodzajów aż do pułkowników włącznie. Prócz ich specjalności, której uczyć się muszą w oddzielnych szkołach, składających egzaminy z tej ogólnej wiedzy wojskowej, która po uzgodnieniu regulaminów broni i służby z wzorem francuskim, dla każdego oficera musi być jego katechizmem. Ogół oficerów, który znosząc ciężkimi trudnymi warunkami życia, pozostał w wojsku, pod-

daje się, w zrozumieniu konieczności powrócenia na wojskową ławę szkolną, chętnie twierdząc o obowiązkach dalszej nauki. Że istnieją jednostki nieodpowiednie, zarozumiałe i głupie, trzeba tłumaczyć sobie stanem przejściowym i brakiem przedewszystkiem jednej rzeczy, co o której gen. Niessel albo wyrażał się zbyt pobłaźliwie albo umyślnie ją pominął.

Najbardziej bowiem dotąd widać w wojskowości polskiej system i administracja ogólna. W centrach częste są wypadki, że rozmaci referenci z zapalem oddają się tej samej pracy, nie wiedząc o sobie wzajemnie. Pokazuje się obecnie w czasie pokojowym, że brak jest ogólny materiału cyfrowego w państwie, na którym przecież opierać się musi cały plan uzbrojenia i zapotrzebowania armji na czas pokoju i na wypadek mobilizacji. Koordynacja pracy w tych warunkach winna być najbardziej ściśle i dokładnie, inaczej ogromny wydatek pracy i pieniędzy nie będzie równomierny z wynikiem pozytywnym.

Sfery wojskowe zajmują się dotąd jeszcze zbyt wielu rzeczami. Demobilizacja, która powinna objąć wszystkie zakłady i

urzędy, o ile nie są ściśle wojskowe i wykonują przedmioty, wyłącznie typowo-żołnierskie, winna postępować szybciej i zrobić miejsce inicjatywie prywatnej. Przedewszystkiem jednak, musi istnieć plan i rygor pracy twórczej i organizacyjnej i jej kontrola.

Są to do dziś dni najlepszej strony naszej wojskowości, gdzie każdy pracownik winien być na odpowiednim miejscu, gdzie protekcjonizm smutnych czasów ubiegłych ustąpić musi sprawiedliwej ocenie i odpowiedniemu zastosowaniu właściwości i umiejętności jednostki.

Następca gen. Niessela mieć będzie tutaj wdzięczne pole działania, służąc nietylko przykładem osobistym, ale wskazując równocześnie ten niedomaganie w organizacji i administracji organów kierowniczych wojska, gdzie dla braku planu i koordynacji marnuje się siły, czas i pieniądze.

Skoro i w tej zasadniczej dziedzinie, nastąpi pożądany zwrot ku lepszemu, z całym zadowoleniem będziemy mogli powtórzyć słowa b. szefa misji francuskiej w Polsce, że armja wychodzi na tory prawdziwej pracy pokojowej i stanie się zaufaniem godnym obrońcą Kraju.

Wacław Sos.

TELEGRAMY.

Wybory w Wilnie.

WILNO, 8.1 (tel. wł.) godz. 8 wieczorem. Głosowanie odbywa się spokojnie. Do głosowania stawilo się około 75 proc. uprawnionych wyborców Żydzi na ogół głosują. W Wilnie samemu tylko wstrzymali się od głosowania. Wśród głosujących jest zdecydowany nastrój przyłączenia się do Polski, a przeciwko federacji. Na ogół nastrój ten obejmuje cały obszar głosujących. Jedynie w poszczególnych okręgach z powodu miejscowej agitacji demagogicznej i wyzykiwania stanowiska Naczelnika Państwa sklaniano ludność do głosowania na listy klasowe lub reklamując się poparciem Naczelnika Państwa. „Odrodzenie” agitując przeciwko blokowi narodowemu rozpuściło pogłoskę, że arcybiskup Hryniewiecki umieszczony na liście bloku strzelał do Naczelnika Państwa wd Lwowie. Demokraci zachwalając listę Nr 6 twierdzili że umieszczony na niej jest Piłsudski, nie wymieniając przytem że to nie Naczelnik Państwa, a sędzia miejscowy.

Aresztowanie p. Studnickiego.

WILNO, 9.1. (tel. wł.). Godz. 1 w południe. Przedpołudniem policja wyborcza aresztowała p. Wacława Studnickiego, kandydata listy Nr 2, przyłapanego na zdesteraniu plakatów listy Nr 3 Polskiego Centralnego Komitetu Wyborczego.

Zwycięstwo stronnictw narodowych w Wilnie.

WILNO, 9.1 (tel. wł.) 5 po-pol. W Wilnie głosowało 50,000 osób. Prawo głosu miało 79,000. Na 18 mandatów miasta Wilna 14 prawdopodobnie zdobędzie lista Polśr. Centr. Kom. Wyk. grupująca wszystkie stronnictwa narodowe. Zblokowane listy lewicowe, które zawarły blok mianowicie: Odrodzenie, Socjaliści i Komitet Demokratyczny, uzyskują niewięcej jak 3 mandaty. Jako przykład zwycięstwa listy narodowej podają, że w obwodzie XII. na 1308 głosów, na listę narodową padło 960 głosów, w obwodzie II na 491 głosów na listę narodową oddano 396. Zainteresowanie wyborami do późnej pory ogromne. Przed lokalem wyborczym tłumy. Wśród głosujących wielu starców i kalek. W Lidzie i powiecie lidzkim zwyciężyła lista Bloku narodowego.

W powiecie wileńskim większość zdobyli ludowcy.

WILNO, 9.1. (tel. wł.) Godz. 6 wiecz. Powiat wileński w 8 obwodach większość mandatów otrzyma „Odrodzenie”. Ludowcy i tzw. Rada Ludowa. Blok narodowy 1 mandat w okręgu V.

trockim. We wszystkich trzech obwodach zwyciężył blok narodowy. W pozostałych okręgach wiejskich większość mandatów zdobyli tzw. Rany Ludowe.

W sprawie daniny.

WARSZAWA, 9.1 (tel. wł.) W związku z ogłoszoną w sobotę ustawą o daninie, 5 i 6 b. m. odbyły się już konferencje przedstawicieli Min. Skarbu i Magistratu m. Warszawy w sprawie wykonania uchwał o daninie.

Warszawa podzielona jest na 16 okręgów. W każdym okręgu przyjmowana będzie danina w specjalnych kasach magistrackich. Omawiano także ulgi. Uchwalono między innymi przyjmowanie zamiast gotówki specjalnych weksli. Minister skarbu ma w tej sprawie wydać specjalne rozporządzenia.

Czyżby znowu intryga?

WARSZAWA, 9.1. (tel. wł.) Pan Ignacy Szebeko, mianowany delegatem w Lidze Narodów nie wyjechał jeszcze do Genewy, chociaż posiedzenie Rady Ligi rozpoczyna się dnją 10 b. m. P. Szebeko miał wyjść w sobotę po podpisaniu nominacji przez Nacz. Państwa. Okazało się jednak, że w ostatniej chwili wylonily się trudności, które ogromnie wikłają sprawę. Z tego powodu zwolane zostało na dziś specjalne posiedzenie Rady Ministrów

Wizyty gen. Żeligowskiego.

WARSZAWA, 9.1 (tel. wł.) Wczoraj generał Żeligowski złożył wizytę posłowi francuskiemu p. Panefieu, a następnie ministrowi spraw zagranicznych.

Krętaćwa Lloyd George'a.

CANNES, 8.1 (tel. wł.) Na posiedzeniu ostatniemu Lloyd George zażądał zaproszenia do Cannes przedstawicieli Niemiec a to z tej racji, iż Niemcy jakoby dotrzymują wszelkich zobowiązań. Briand energicznie zaprotestował, tak samo premier belgijski, który zaznaczył, że Niemcy mogą być zaproszeni do Cannes dopiero po ustaleniu warunków jakie Niemcy wypełnią.

Po dłuższej dyskusji uchwalono wezwać przedstawicieli Niemiec do Paryża, gdzie mają czekać na ewentualne zaproszenie do Cannes.

Nakazy niemiecki.

WARSZAWA, 9.1. (tel. wł.) Jak się dowiadujemy, rząd niemiecki odmówił zatwierdzenia statutu Związku Polskiego w Prusach Wschodnich.

Gielda.

WARSZAWA, 9.1. (tel. wł.) Marka polska uległa znowu niższości. W dniu dzisiejszym na gieldzie urzędowej notowania były następujące:

Dolary	2.830
Franki	230.5
Puny szterl.	12 075
Marki niem.	16.25

znaczków pocztowych na blankiecie przekazu tel. graficznego.

Na koniec postanowiono się zbierać regularnie w każdą pierwszą niedzielę miesiąca...

Za Skarbowa rozestawiła mieszkancom naszego miasta blankiety dla wypełnienia podatku od dochodu...

W sprawie podań wojskowych. (ws) Ludność miasta i powiatu Białostockiego przedkłada...

Wizowanie paszportów do Ameryki. (ws) Konsulat amerykański powstrzymał się od wizowania...

Białostockie Okręgowe Towarzystwo Rolnicze. Dnia 8-go b. m. odbyło się zebranie...

Białostoku, widział on jak ludzie jadący furmanką z Białegostok...

Przebiegła. (ws) W dniu ubiegłym popełniono przestępstwa w okręgu Białostockim...

Trująca wódka. (ws) Odpowiednie władze państwowe otrzymały...

Posiedzenie Komitetu Pomocy reparań. (ws) W dn. 13 b. m. w sali obrad Rady miejskiej...

(ws) W kwestii artystów. „Poniżej przesyłamy plakat”, który zaalarmował całe wojskownictwo...

„Upzejność kolejarza”. (ws) Pewien pasażer na pewnej stacji węzłowej zapytał jednego ze stałych...

Podziękowanie. Rodzina Konst. Panasiewicza, zamordowanego przez bolszewików...

Dobre czasy... tak długo oczekiwane nareszcie nastąpiły! Oto z 8 na 9 b. m. kilka osób...

Osobiste. (ws) Komendant policji na powiat i m. Białystok p. Kamala...

Księgarnia św. Kazimierza. Do księgarni św. Kazimierza nadeszły następujące książki...

Zmiany w kinach. (ws) Od dzisiaj wszystkie kina białostockie będą dawały tylko jeden program tygodniowy...

Z Kraju.

Małżeństwo i podwójny narzeczony. Przed sądem we Lwowie stanął niejaki Julian Myszowski...

Oskarżony Myszowski, będąc żonatym od roku 1912, ożenił się po raz drugi w 1918 roku w Krakowie...

Nadto w Skołyszowie, jakkolwiek był już podwójnie żonaty, Myszowski oświadczył się córce właściciela tamtejszego młynarstwa...

Podjął się jako wdowiec, a do niej pisywał nawet listy z wzięciem śledczego, zapewnając ją o swej miłości.

Po przeprowadzonej sprawie trybunał sądził Myszowskiego na półtora roku ciężkiego więzienia.

Żądajcie wszędzie „Kurjera Białostockiego”

WOJCIECH BIEGA.

W Puszczykowie.

Zamkniliśmy oczy na czas dłuższy, zapatrzeni w te rozległe horyzonty zagadnień, jakie się otwierały przed naszą myślą...

Na skrócie drogi, zdążającej do stacji, niezbyt już stąd odległej, wymyśliłmy poraz drugi państwa Siatkowiec...

oni tu przybyli, a potem plotka i przesada zachwycza zdrowy sąd o rzeczach i ludziach.

Mój towarzysz ocknął się z zamyslenia i odpowiedział mi z werwą, która wskazywała, że dotknętem kwestij żywo go interesujących.

Rzecz oczywista, że jedynie tylko powściągliwa obserwacja i dorywcze sądy jednostek nieoglednych wywołują rozdrażnienie.

A tymczasem rząd rosyjski na swych ziemiach polskich — przetrwał — atomizował rozmyślnie nasze społeczeństwo...

W boju o śmierć lub życie poważne straty są nieuniknione. W każdym razie w Niemczech panował stały, dobrze uregulowany tryb życia państwowego i społecznego.

To też wraziłszy przybyłszy z innych dzielnic odczuwają zrazu w Wielkopolsce swoją dysharmonję z typem miejscowym i naodwrot wywołują poczucie obcości.

